

Od alchemii do trójwalcza

Dlaczego w dawnej aptece stały wyłącznie drewniane meble z półkami po brzegi wypełnionymi słoiczkami i butelkami? Na co polecano tabletki kefirowe? Czy alchemicy pracowali tylko nad eliksirem młodości i specyfikiem na osiągnięcie nieśmiertelności? Co zawdzięcza im współczesna farmacja? Jak doszło do przeniesienia produkcji leków z aptek do zakładów przemysłowych? W jaki sposób działa „trójwalcówka”? – to tylko niektóre z pytań, na które odpowiedzi należy szukać w Muzeum Farmacji we Wrocławiu.

fot.: BMP





fot.: BMP

LEK NATURALNY

Zielniki, zioła lecznicze i inne specyfiki farmaceutyczne. A obok nich moździerze i miedziane termofory. Wszystko to w salach poświęconych lekowi naturalnemu. Znajdują się tutaj soki, wyciągi, ekstrakty i nalewki z surowców roślinnych, zestaw do produkcji leków homeopatycznych, a także szereg surowców naturalnych (roślinnych, zwierzęcych i mineralnych) do produkcji leków. Prezentowana jest tutaj także rekonstrukcja gabinetu aptekarza, który połączony był z salą ekspedycyjną otworem w podłodze, który służył jako „domofon”. W gablotach mieszczących się w gabinecie zgromadzono sprzęt używany w aptekach do XIX w.: tabletkarki, pigulnice, alembiki, moździerze metalowe i ceramiczne, kwarty, jak również różnego typu wagi (ręczne, szufladkowe, szafkowe)

ZABYTKOWA APTEKA

Na parterze kamienicy przy Kurzym Targu apteka działała przez 700 lat. Zaraz po przekroczeniu progu muzeum, zwiedzający trafiają do sali ekspedycyjnej, gdzie wydawano leki. Znajdują się tutaj zabytkowe meble, a także szereg surowców i narzędzi używanych w przeszłości do produkcji leków. Aptekarze zdawali sobie sprawę z psychoterapeutycznego wpływu wnętrza na psychikę pacjentów i umiejętnie go stosowali. Stąd wzięły się drewniane meble z półkami szczelnie wypełnionymi słoiczkami i buteleczkami z lekami – z jednej strony ocieplały wnętrze, a z drugiej przyciągały wzrok i ciekawość, odwracając w ten sposób myśli od złego samopoczucia. Ekspozycja przybliża charakter dawnej apteki, gdzie sprzedawano nie tylko środki lecznicze, ale także kosmetyki, przyprawy, wypieki, wina, nalewki, miody i inne





fot.: BMP

LEK SYNTETYCZNY

Początki leczniczych preparatów syntetycznych związane są z rozwojem chemii i odkryciem sztucznych barwników w połowie XIX w. Jednym z pierwszych leków syntetycznych była aspiryna. Choć włoscy naukowcy wyekstraktowali salicynę (aktywny składnik aspiryny) z kory wierzbowej już w 1826 r., do momentu jej opatentowania w 1900 r. i wpisania aspiryny do Księgi Rekordów Guinnessa sporo się działo. Dziejom tego i innych środków syntetycznych towarzyszyły historie niezwykłych naukowców. Ponadto na wystawie zobaczyć można aparaturę analityczną i pomiarową, a także kolekcję opakowań po lekach z 1. poł. XX w.



fot.: Muzeum Farmacji we Wrocławiu



fot.: Muzeum Farmacji we Wrocławiu



fot.: Muzeum Farmacji we Wrocławiu



foto: BMP



foto: Muzeum Farmacji we Wrocławiu

PRACOWNIA ALCHEMIKA

Choć alchemia kojarzy się z magią, przemianą metali nieszlachetnych w złoto, poszukiwaniem kamienia filozoficznego i eliksiru wiecznej młodości, należy jednak pamiętać, że arabskie *al-kimyā* oznaczało zarówno to, co dziś rozumiemy pod pojęciem alchemii, jak i chemii. Chęć wyróżnienia i opisania składowych części, z których zbudowany jest świat, sprawiła, że alchemicy przyczynili się do rozwoju wiedzy i poznania sposobów wytwarzania tuszu, barwników, farb, kosmetyków, ceramiki i prochu strzelniczego, a także do poznania procesów obróbki rud metali, destylacji, garbowania skór, produkcji szkła, przygotowania ekstraktów i nalewek. Jako że alchemicy starali się poznać elementy, z których zbudowana jest rzeczywistość, tworzyli pierwsze tablice okresowe. Alchemia miała istotny wpływ na farmację, co potwierdza m.in. fakt, że lekarze i aptekarze używali niekiedy tych samych co alchemicy symboli dla oznaczania składników w recepturach, czynności chemicznych, oznaczali nimi naczynia apteczne. Alchemicy przyczynili się do rozpowszechnienia chemii ogólnej i farmaceutycznej – udoskonalili metody oczyszczania ciał przez zastosowanie procesów, takich jak destylacja, sublimacja i krystalizacja. W swoich doświadczeniach posługiwali się aparatami, które do dziś stosowane są w laboratoriach chemicznych, np. łażniami wodnymi, kolbami destylacyjnymi, chłodnicami i odbieralnikami



foto: BMP



foto: BMP

SPRZĘT DO PRZERÓBKI SUROWCÓW

W pomieszczeniu zgromadzono sprzęt do obróbki surowców, m.in. różnego typu młyny do rozdrabniania surowców, w tym młynki walcowe (tzw. trójwałcówki), które rozcierają surowce pomiędzy trzema gładkimi wałcami obracającymi się w przeciwnych kierunkach z różną prędkością. Służą one do produkcji maści, past i kremów. Innym typem maszyny jest młyn tarczowo-palcowy, w którym elementami roboczymi są dwie tarcze (ruchoma i stała), ułożone

względem siebie równolegle w płaszczyźnie pionowej. Na powierzchniach tarcz rozmieszczone są „palce” mielące wykonane ze stali bardzo odpornej na ścieranie, które po zamknięciu młyna zachodzą pomiędzy siebie.

W pomieszczeniu znajduje się także siewczarka do ziół oraz różnego rodzaju prasy – wyciskarki służące do pozyskiwania soków (z owoców lub ziół) oraz olejów. Prezentowane są także sterylizatory, czyli hermetyczne zamykane zbiorniki służące do wyjąławiania sprzętu laboratoryjnego (przedmiotów szklanych, ceramicznych, metalowych) przez oddziaływanie wysoką temperaturą pod ciśnieniem, a także bębny drażerskie i mieszadło do maści

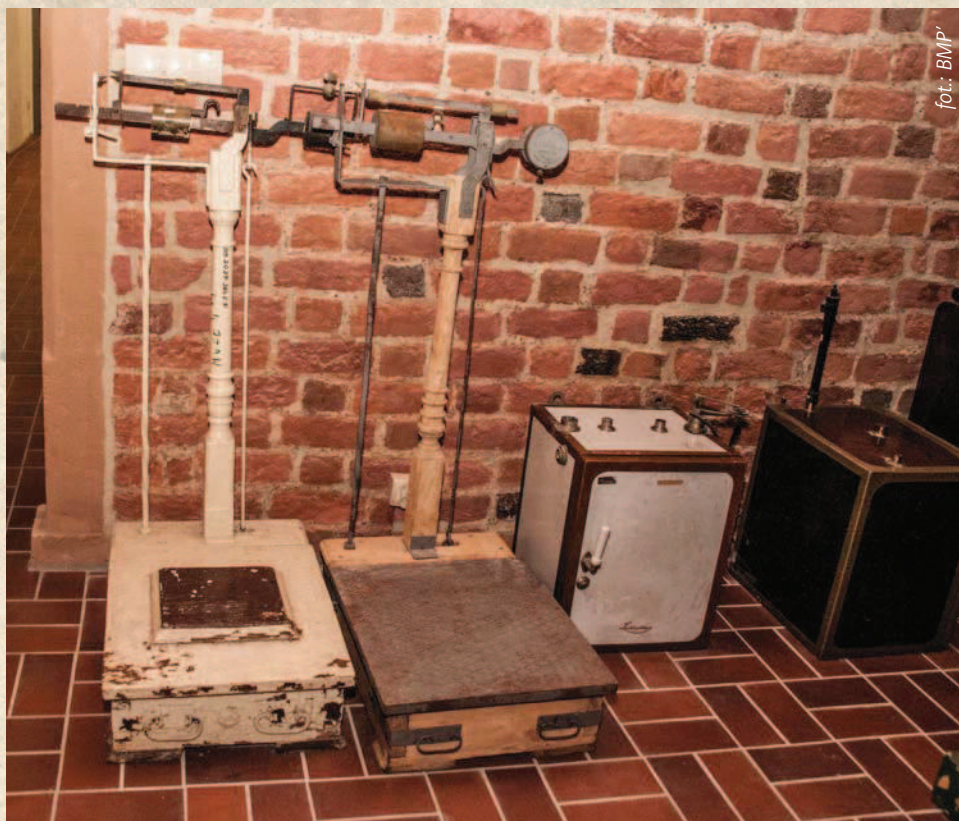


foto: BMP

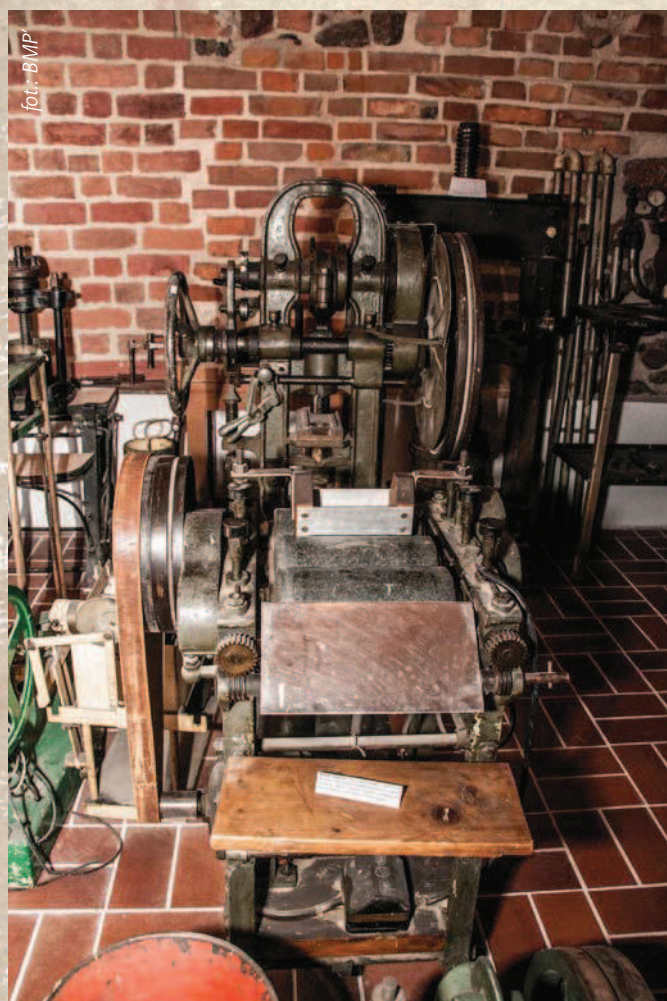


foto: BMP



foto: BMP

Opracowanie: Patrycja Misterek na podstawie materiałów dostępnych na www.muzeumfarmacji.am.wroc.pl